

**Yasaman Aryani – IRAN**

**WZÓR LISTU PO ANGIELSKU**

Head of the Judiciary, Ebrahim Raisi  
C/o Permanent Mission of Iran to the UN  
Chemin du Petit-Saconnex 28  
1209 Geneva, Switzerland

Dear Mr Raisi,

Yasaman Aryani and her mother, Monireh Arabshahi, were sentenced to a shocking 16 years in prison for campaigning against discriminatory forced veiling laws. They were arrested in April 2019 in relation to a video that showed them without headscarves on a women-only train handing out flowers on International Women's Day. This brave act, where Yasaman spoke of her hope for a future when all women in Iran would have the freedom to choose what to wear, was shared in a video that went viral on social media.

I urge you to release Yasaman Aryani and her mother Monireh Arabshahi, immediately and unconditionally as they are prisoners of conscience, jailed solely for their human rights work. Until they are released, please ensure they have regular contact with a lawyer of their choosing. I also urge you to stop criminalizing the work of women's rights defenders and abolish forced veiling laws.

Yours sincerely

## TŁO SPRAWY

Zaraz po rewolucji w 1979 r. i zgodnie z wytycznymi ówczesnego Najwyższego Przywódcy Chomeiniego, władze irańskie i ich zwolennicy wprowadzili dla kobiet i dziewcząt w całym kraju obowiązek zasłaniania głowy. Te dyskryminujące przepisy oraz praktyki zostały potwierdzone ustawami w 1983 r. Ustawy te stanowią naruszenie praw człowieka kobiet, prowadząc do okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania lub karania, a także do arbitralnych zatrzymań i aresztowań.

Zgodnie z obowiązującymi w Iranie przepisami, kobiety i dziewczęta są zmuszone zakrywać włosy chustką bez względu na to, czy chcą tego czy nie. Kobiety, które nie stosują się do przepisów są traktowane przez państwo jako przestępczyni, mogą być aresztowane, ścigane i skazane na karę pozbawienia wolności, chłostę lub grzywnę - wszystko to za „przestępstwo” polegające na korzystaniu z prawa wyboru odzieży.

Irańska policja „moralna” nadzoruje całą populację kobiet - 40 milionów kobiet i dziewcząt. Agenci państwowi jeżdżą po okolicy, mogą zatrzymywać kobiety i sprawdzać ich stroje, skrupulatnie oceniając, ile pokazują włosów, długość ich spodni i nakryć wierzchnich oraz ilość makijażu, jaki mają na twarzy.

Nawet gdy kobiety zakrywają włosy chustką, nadal można uznać, że nie spełniły wymogów, jeśli na przykład wystaje im kilka pasm włosów lub ich ubrania są zbyt kolorowe lub obcisłe. Mogą być narażone na przemoc w wyniku takich bardzo arbitralnych ocen. Istnieją niezliczone historie o policji „moralnej” bijącej kobiety w twarz, pałkami i wrzucającej je do policyjnych furgonetek z powodu tego jak były ubrane.

Lecz nadzór nad ciałami kobiet nie leży tylko w rękach państwa. Dyskryminujące i poniżające przepisy Iranu dotyczące przymusowego zasłaniania się skłaniają także chuliganów i różnego rodzaju nadgorliwców uważających, że mają prawo i obowiązek i prawo egzekwowania wartości Republiki Islamskiej, do nękania i napadania na kobiety w miejscach publicznych. W rezultacie kobiety i dziewczęta codziennie doświadczają spotkań z takimi przypadkowymi nieznanymi, którzy biją je i spryskują gazem pieprzowym, nazywają je „dziwkami” i zmuszają do założenia chusty na głowę tak, by całkowicie zakrywała włosy.

W ostatnich kilku latach pojawił się w Iranie ruch przeciwko przepisom zmuszającym do zasłaniania się, w ramach którego kobiety i dziewczęta podejmują odważne akty sprzeciwu. Stoją w miejscach publicznych i w ciszy machają chustami przywiązanymi do patyków lub udostępniają filmy przedstawiające je same chodzące po ulicy z odsłoniętymi włosami.

Mężczyźni również dołączyli do tego ruchu, podobnie jak kobiety, które świadomie wybierają hidżab - ponieważ w ruchu chodzi właśnie o wybór: o prawo kobiety do wyboru w co się ubiera, bez obawy o nękanie, przemoc, groźby i uwięzienie.

Siła i moc tego ruchu przeraziła władze irańskie, które w odpowiedzi nasiliły represje. Od stycznia 2018 r. zostało zaaresztowanych co najmniej 48 obrońców praw kobiet, w tym czterech mężczyzn. Niektórzy byli torturowani i skazani na karę więzienia lub chłostę po rażąco niesprawiedliwych procesach. W oficjalnym oświadczeniu z 23 lutego 2018 r. policja ostrzegła, że kobiety pokojowo protestujące przeciwko dyskryminacyjnej praktyce przymusowego zasłaniania się będą teraz oskarżane o „podżeganie i ułatwianie korupcji i prostytucji”, co jest karane do 10 lat pozbawienia wolności. Jest to jeden z zarzutów wniesionych przeciwko Yasman Aryani i Monireh Arabshahi.

Robienie przestępców z kobiet i dziewcząt, które odmawiają noszenia hidżabu jest skrajną formą dyskryminacji. Przepisy wymuszające zasłanianie się naruszają cały szereg praw, w tym prawo do równości, prywatności i wolności wyrażania siebie i swoich przekonań. Prawo Iranu degraduje kobiety i dziewczęta, obdzierając je z godności i poczucia własnej wartości.

Więcej informacji w języku angielskim:

- *Iran: Jailed for protesting forced veiling laws: Monireh Arabshahi, Yasaman Aryani and Mojgan Keshavarz*, 8 July 2019, <https://www.amnesty.org/en/documents/mde13/0656/2019/en/>
- *Iran: Cruel campaign to extract propaganda 'confessions' from protesters against compulsory veiling*, 15 July 2019, <https://www.amnesty.org/en/latest/news/2019/07/iran-cruel-campaign-to-extract-propaganda-confessions-from-protesters-against-compulsory-veiling/>
- *Iran: Abusive forced veiling laws police women's lives*, 28 May 2019, <https://www.amnesty.org/en/latest/campaigns/2019/05/iran-abusive-forced-veiling-laws-police-womens-lives/>